Państwowe Gospodarstwo Leśne
Lasy Państwowe

Z leśnej historii Bieszczadów

Edward Marszałek
Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Krośnie

W lasach bieszczadzkich w XIX pracowały zakłady oparte na znanej od wieków potażarnie (potasznie), wypały węgla, huty żelaza i szkła. Od początku lat osiemdziesiątych XIX wieku zaczęły powstawać nowocześniejsze obiekty przemysłowe, głównie tartaki parowe, fabryki mebli (Tarnawa) i beczek (Łukawica, Bukowiec).

W połowie XIX wieku na terenie Bieszczadów istniało przynajmniej 12 potażarni (zwane je tu Potaszniami), których nazwy utrwalone zostały na austriackich mapach katastralnych (Augustyn 2006).

Z dawnych zajęć leśnych najdłużej, bo do naszych czasów, przetrwał wypał węgla drzewnego.

- Jeszcze w latach 70. prowadzono go w technologii sprzed wieków – w mielerzach.

Źródło: Augustyn M., 2006, Monografia rozwoju przemysłu drzewnego jako podstawowego czynnika przekształceń środowiska leśnego w Bieszczadach Zachodnich w XIX i pierwszej połowie XX wieku, Ustrzyki Dolne.

Güterverflößer auf dem San (Flisacy).

Obecnie tradycje spławu kultywuje Bractwo pw. św. Barbary z Ulanowa

Flisacy z Ulanowa podczas spławu drewna Sanem

Ślady spławu

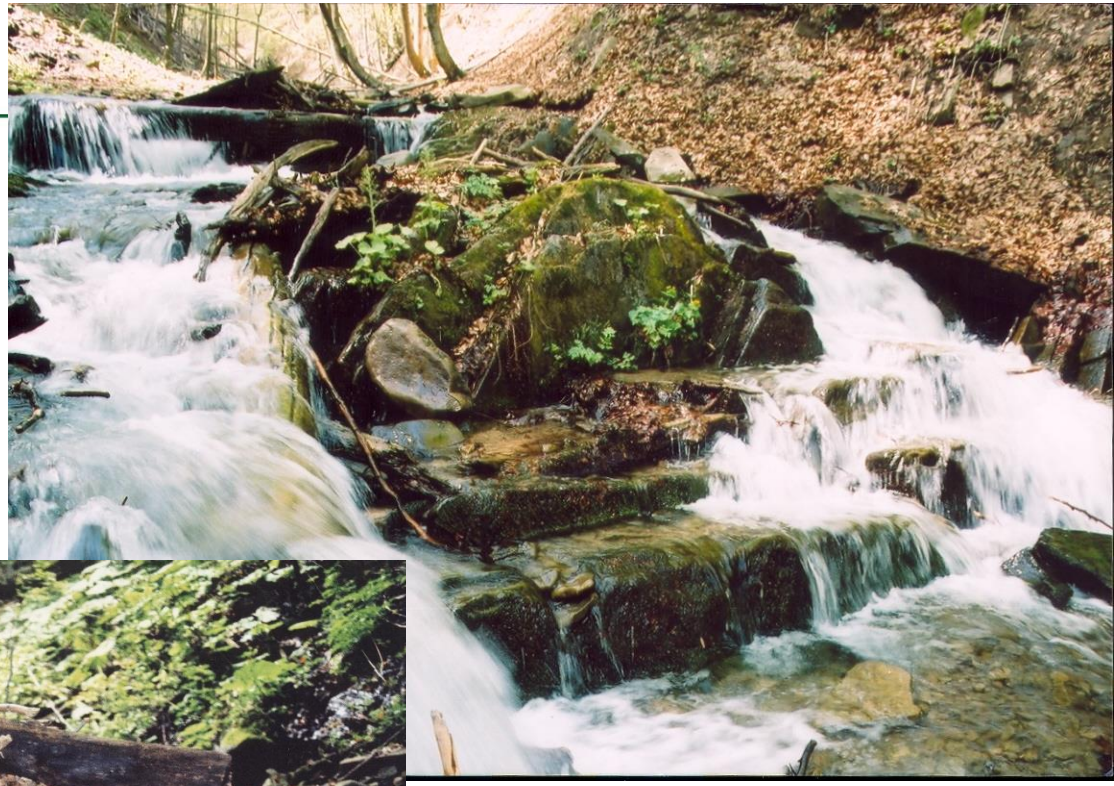

Wąskotorowe koleje leśne to nowatorskie, jak na tamten czas, rozwiązania. Ich sieć na terenie polskich Bieszczadów sięgnęła niemal 200 km.

Wielki rozkwit przeżywała kolejka po II wojnie światowej, kiedy to zbudowano Zakłady Drzewne w Rzepedzi.
W latach 60. przewoziła ona 115-160 tysięcy m³ drewna rocznie, zaś przy jej obsłudze pracowało ponad 120 osób. W roku 1963 uruchomiono przewozy pasażerskie.

Z braku paszy w dolinach połoniny użytkowano również na sianokosy

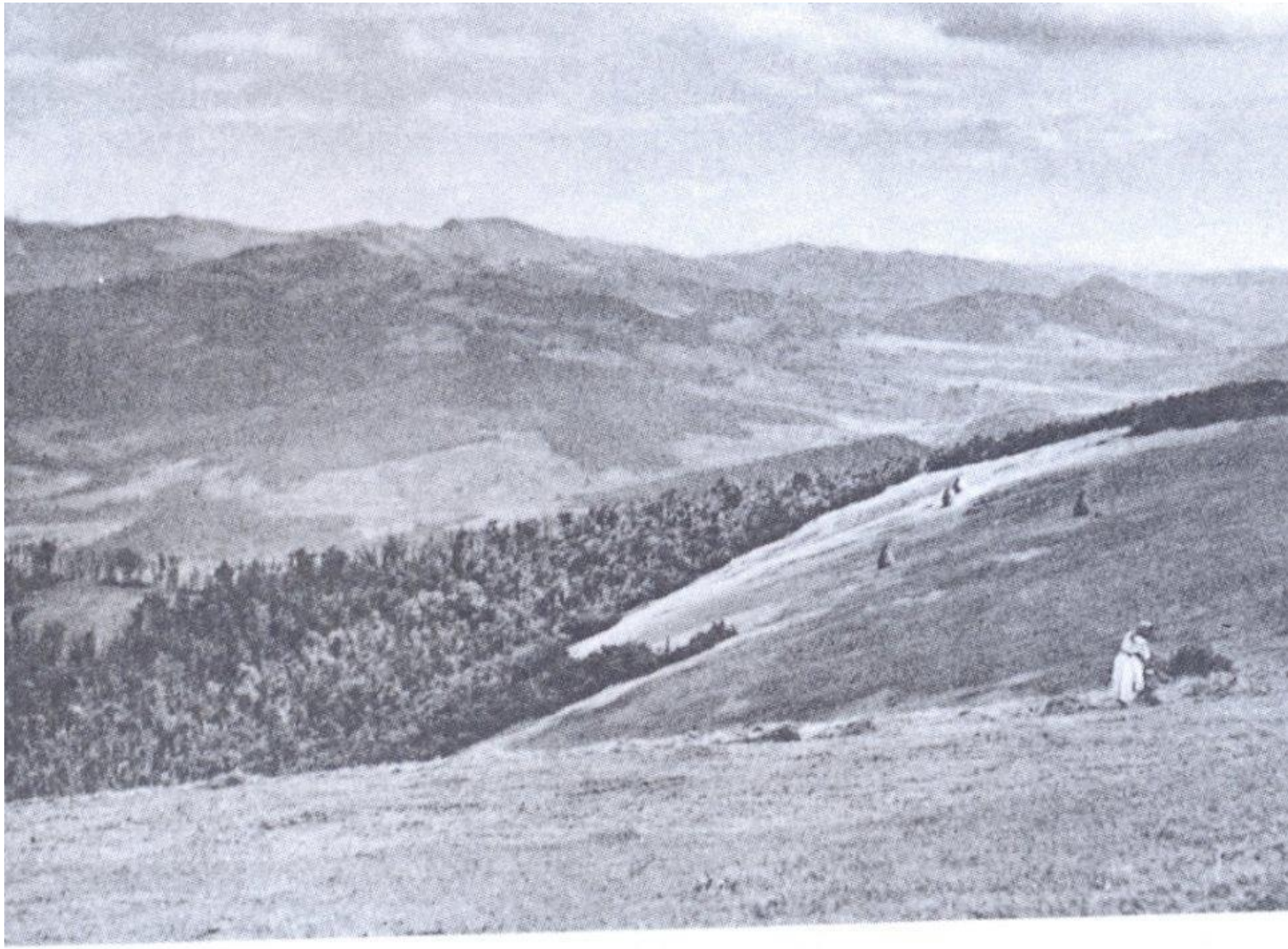

Widok spod Rawki na grupę Halicza

Źródło: F.A. Ossendowski , Karpaty i Podkarpacie

Zdjęcie sprzed 1939 r.

Źródło: F.A. Ossendowski , Karpaty i Podkarpacie, zdjęcie sprzed 1939 r.

Najwyższe partie gór były mocno wylesione

Korbania

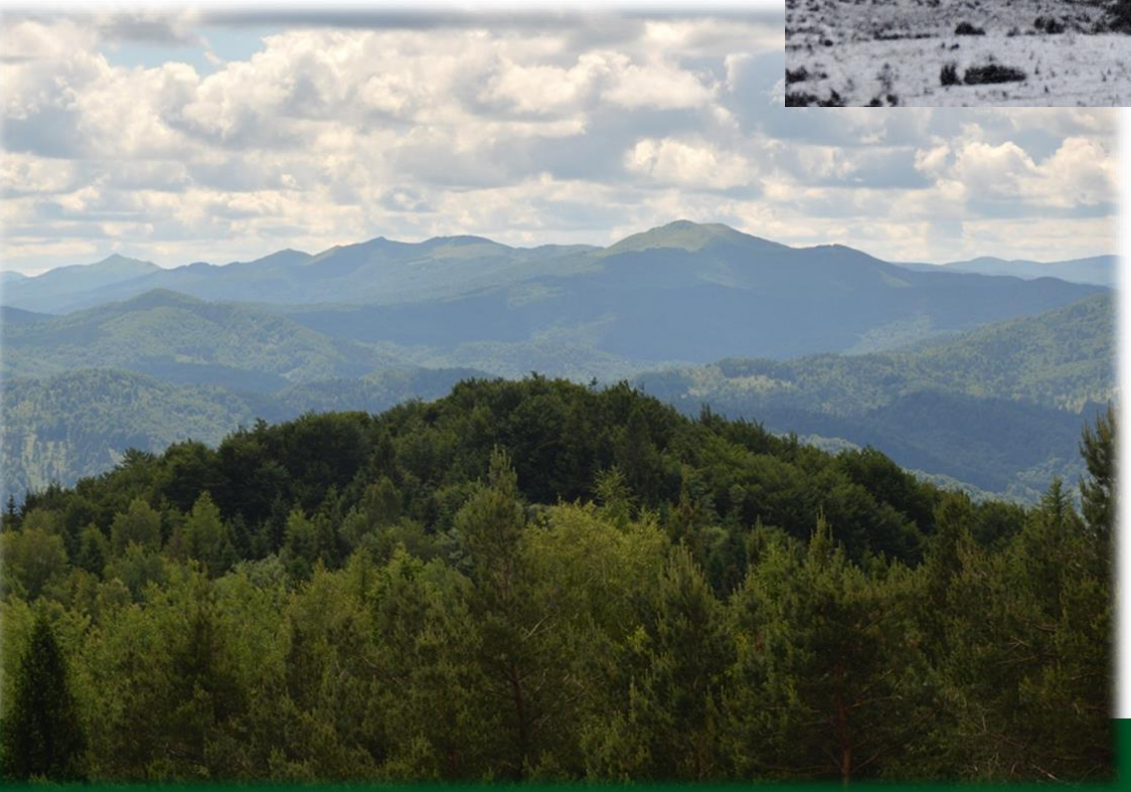

Buki pastwiskowe

Prace przy odnowieniu lasu (Stuposiany - lipiec 1932). Arch. B. Augustyna

Do końca ostatniej wojny niemal 100% lasów bieszczadzkich znajdowało się w rękach prywatnych. Większość była intensywnie eksploatowana

MAPA LASÓW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Do końca II wojny światowej na Podkarpaciu było zaledwie około 6 tys. ha lasów państwowych.

Lesistość terenów LKP "Lasy Bieszczadzkie" w roku 1860

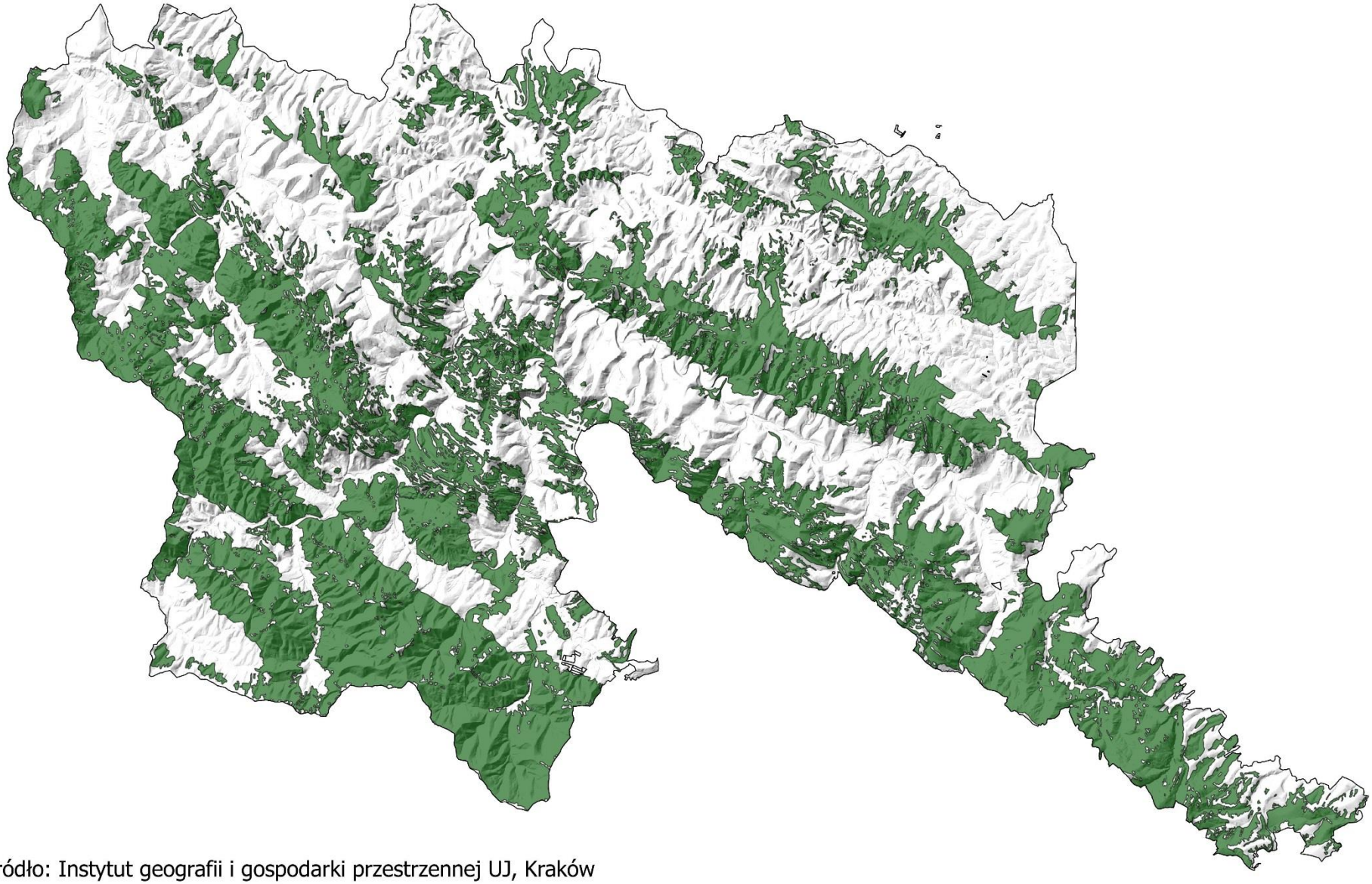

Żródło: Instytut geografii i gospodarki przestrzennej UJ, Kraków

Lesistość terenów LKP "Lasy Bieszczadzkie" w roku 1930

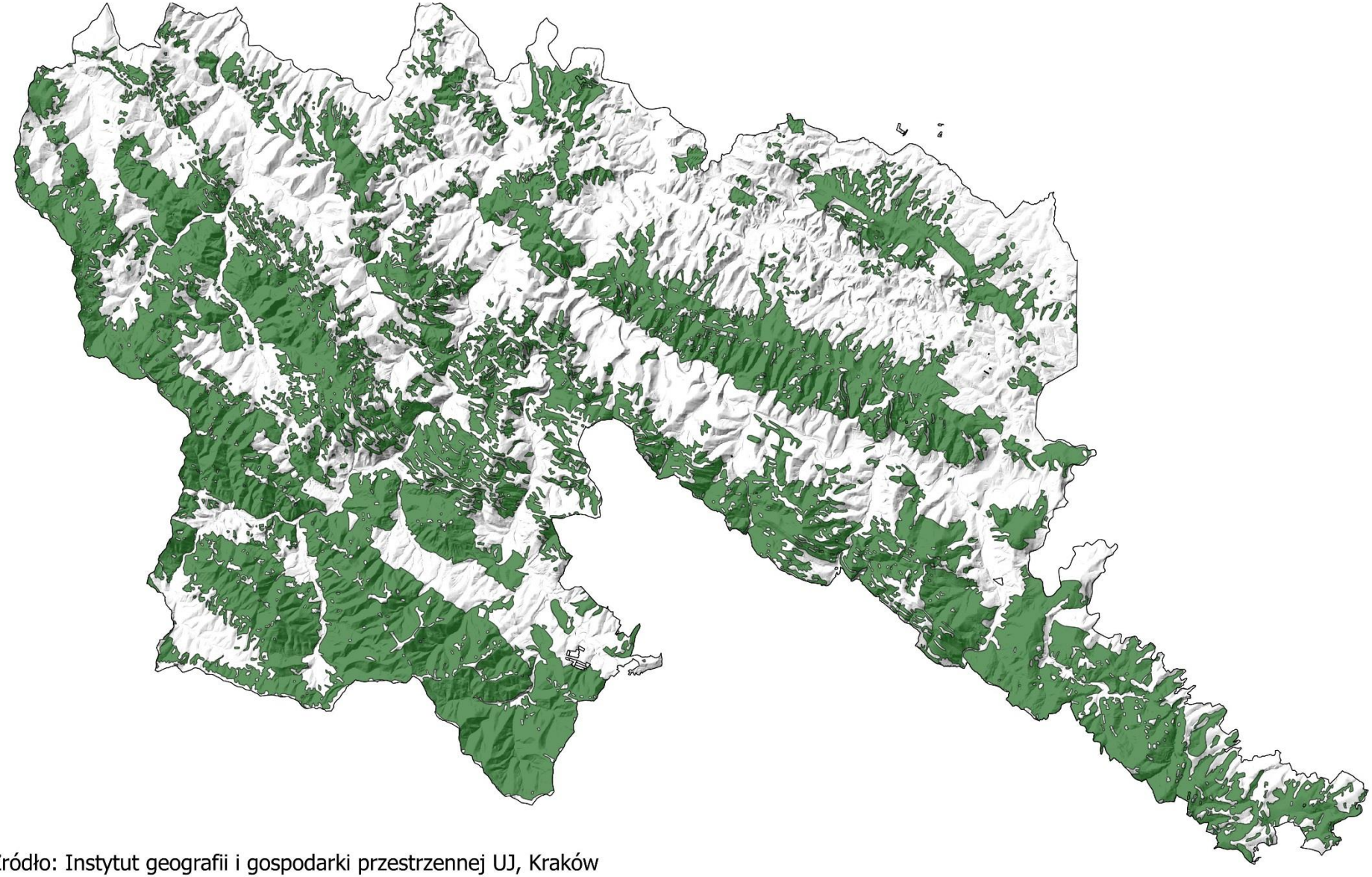

Żródło: Instytut geografii i gospodarki przestrzennej UJ, Kraków

Lesistość terenów LKP "Lasy Bieszczadzkie" w roku 1970

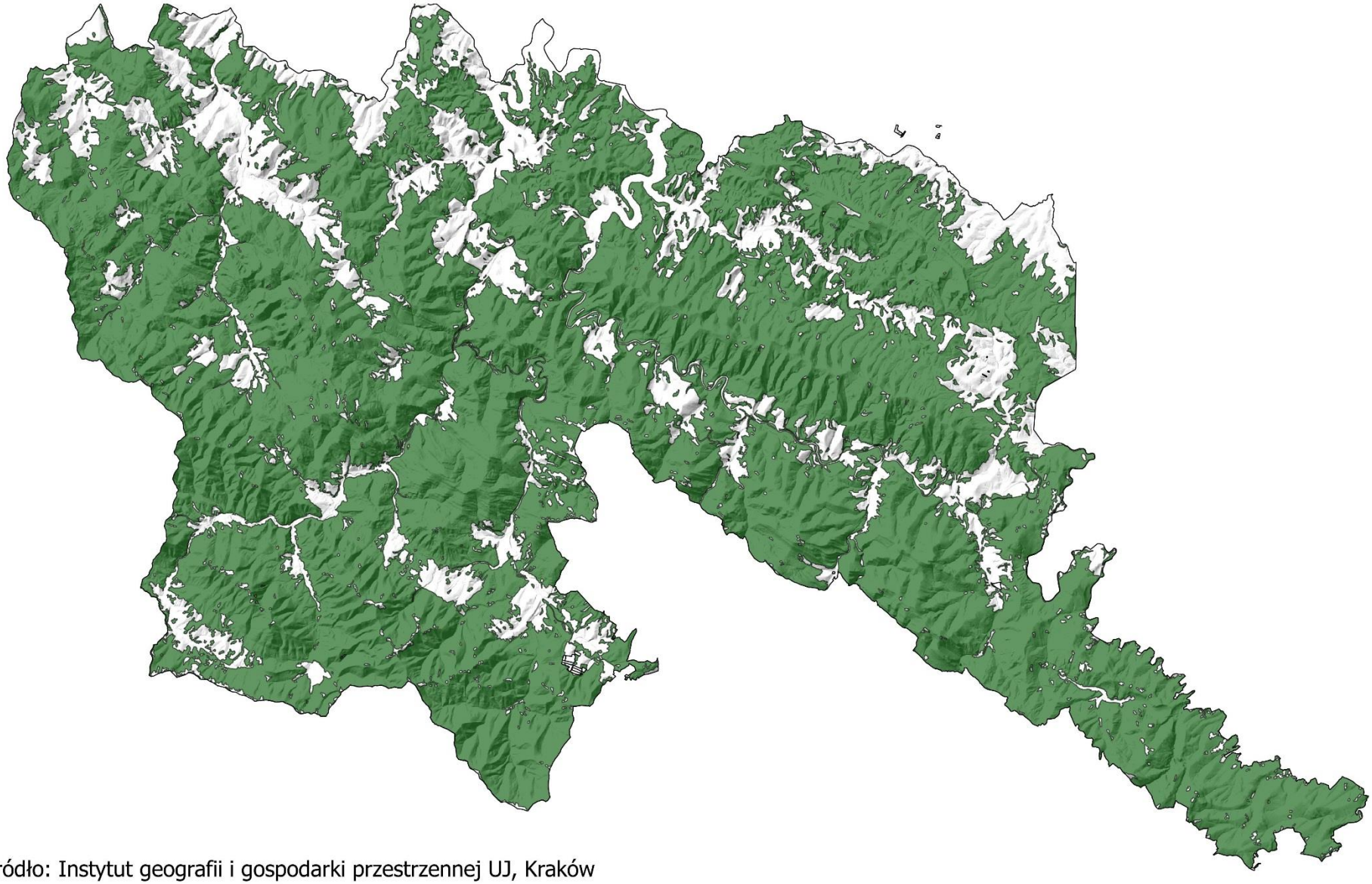

Żródło: Instytut geografii i gospodarki przestrzennej UJ, Kraków

Lesistość terenów LKP "Lasy Bieszczadzkie" w roku 2013

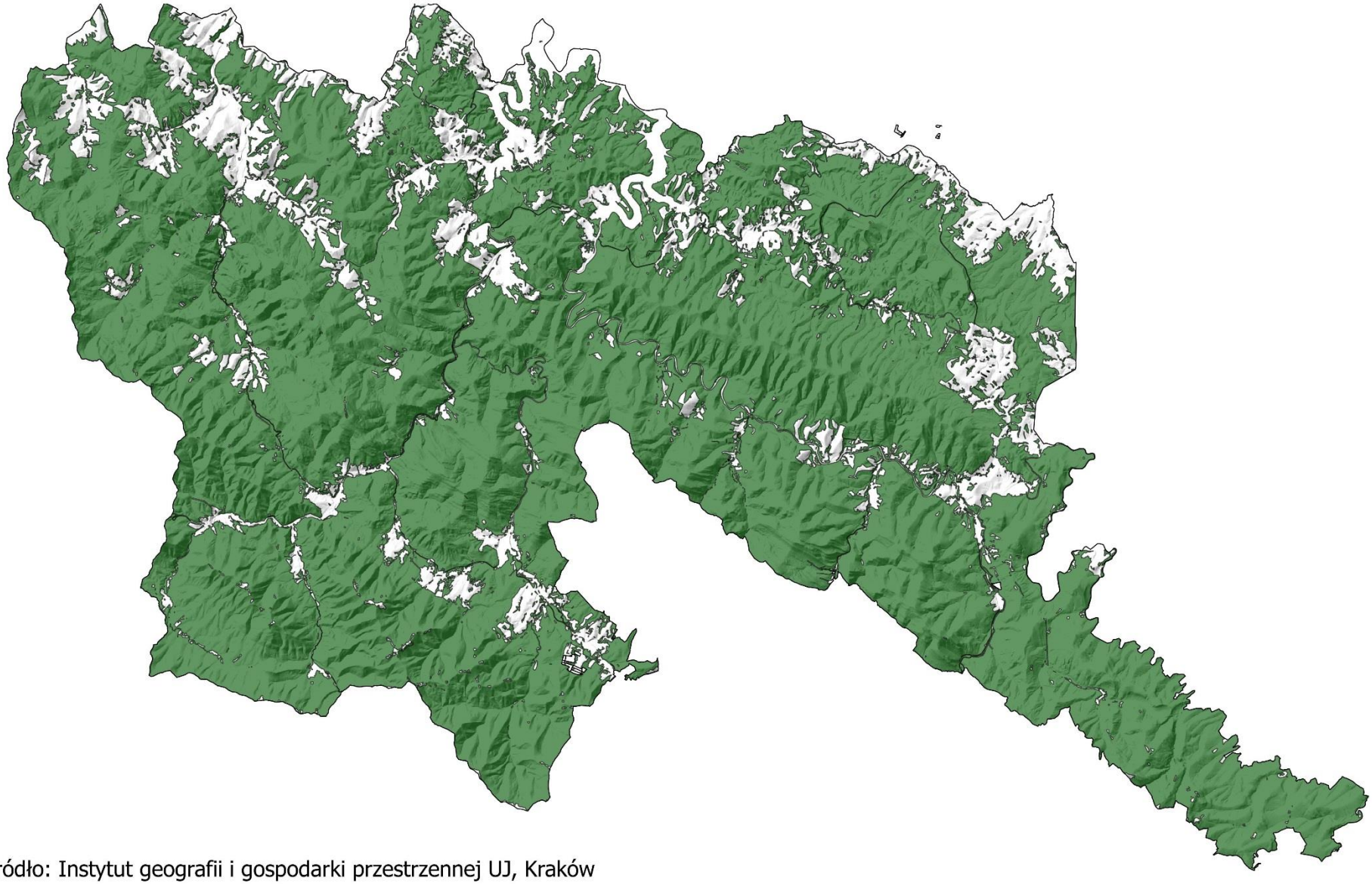

Żródło: Instytut geografii i gospodarki przestrzennej UJ, Kraków

Leśnictwo na Otrycie

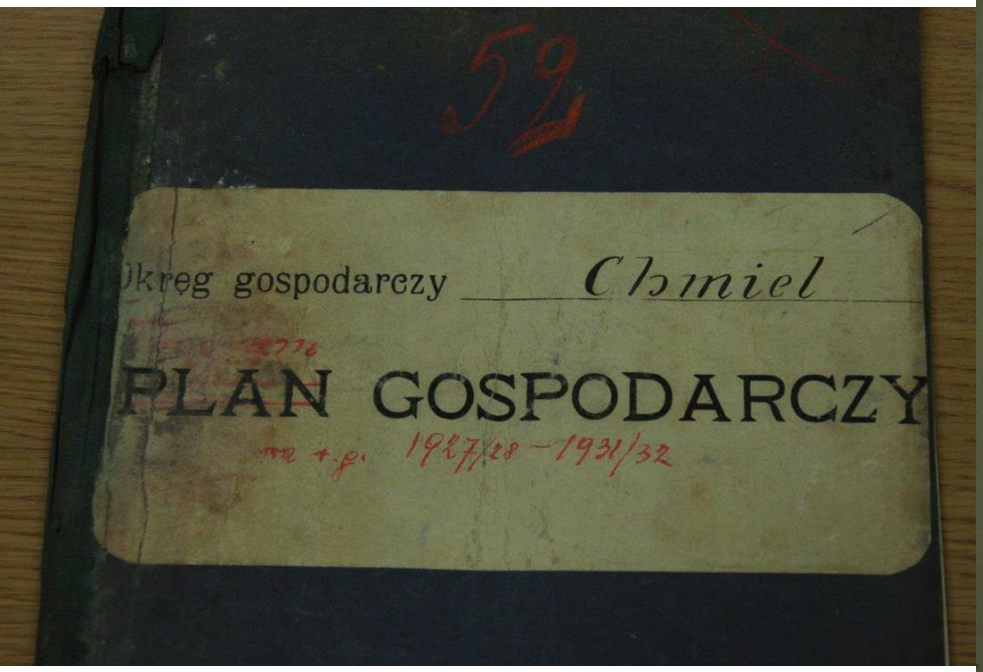

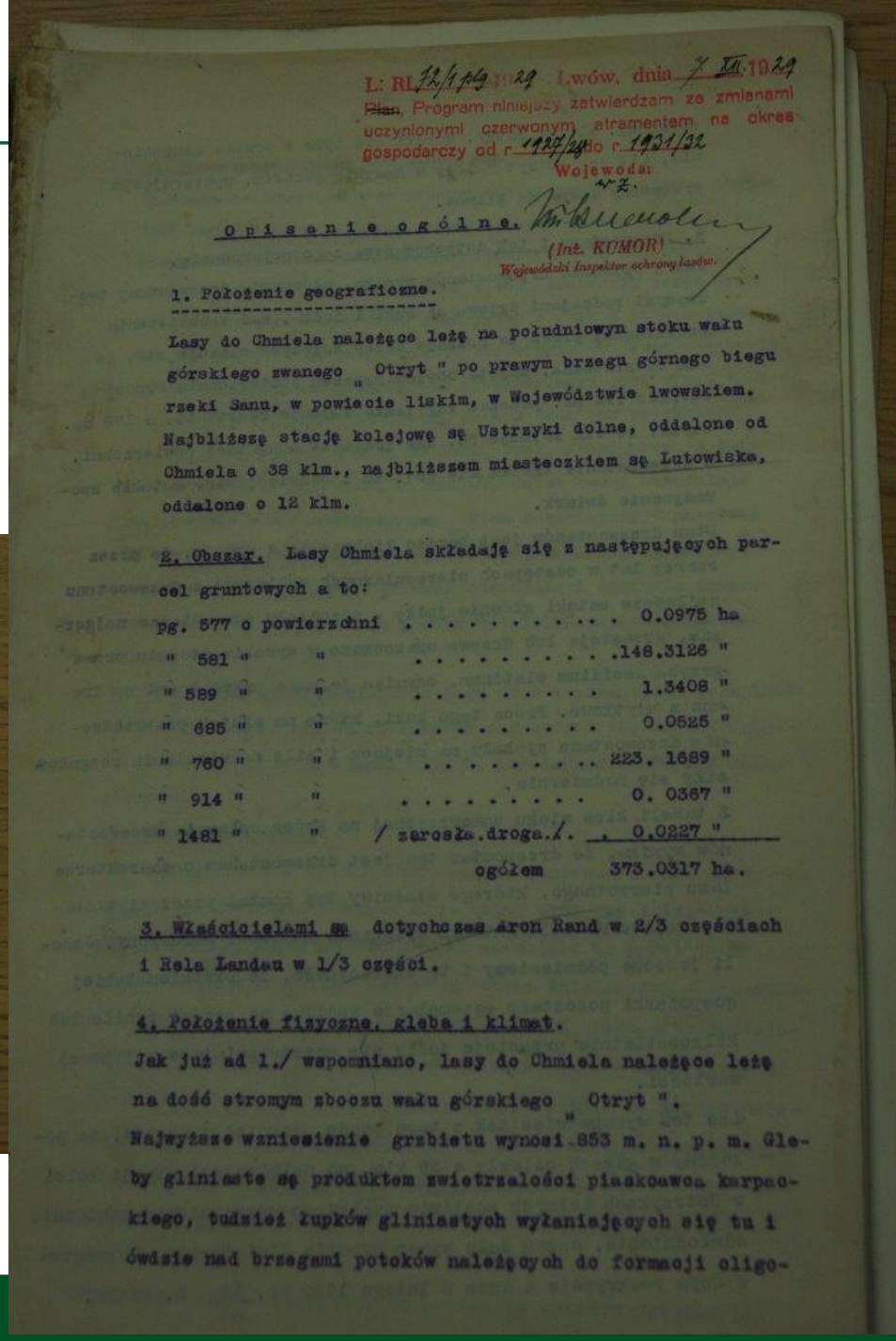

L: RL 72/1 pkg 1929 Lwów, dnia 7 III. 1929
~~Plan~~. Program niniejszy zatwierdzam ze zmianami uczynionymi czerwonym atramentem na okres gospodarczy od r. 1927/28 do r. 1931/32
Wojewoda:
w z.
(Inż. KUMOR)
Wojewódzki Inspektor ochrony lasów.

Opisanie ogólne.

1. Położenie geograficzne.

Lasy do Chmiela należące leżą na południowym stoku wału górskiego zwanego „ Otryt " po prawym brzegu górnego biegu rzeki Sanu, w powiecie liskim, w Województwie lwowskiem. Najbliższą stację kolejową są Ustrzyki dolne, oddalone od Chmiela o 38 klm., najbliższem miasteczkiem są Lutowiska, oddalone o 12 klm.

2. Obszar. Lasy Chmiela składają się z następujących parcel gruntowych a to:

pg. 577	o powierzchni	0.0975 ha
" 581 "	"	148.3126 "
" 589 "	"	1.3408 "
" 685 "	"	0.0525 "
" 760 "	"	223. 1689 "
" 914 "	"	0. 0367 "
" 1481 "	" / zarosła droga./	0.0227 "
	ogółem	373.0317 ha.

3. Właścicielami są dotychczas Aron Rand w 2/3 częściach i Rela Landau w 1/3 części.

4. Położenie fizyczne, gleba i klimat.

Jak już ad 1./ wspomniano, lasy do Chmiela należące leżą na dość stromym zboczu wału górskiego „ Otryt ". Najwyższe wzniesienie grzbietu wynosi 853 m. n. p. m. Gleby gliniaste są produktem zwietrzałości piaskowca karpackiego, tudzież łupków gliniastych wyłaniających się tu i ówdzie nad brzegami potoków należących do formacji oligo-

1. Położenie geograficzne.

Lasy do Chmiela należące leżą na południowym stoku wału górskiego zwanego " Otryt " po prawym brzegu górnego biegu rzeki Sanu, w powiecie liskim, w Województwie lwowskiem. Najbliższą stacją kolejową są Ustrzyki dolne, oddalone od Chmiela o 38 klm., najbliższem miasteczkiem są Lutowiska, oddalone o 12 klm.

2. Obszar. Lasy Chmiela składają się z następujących parcel gruntowych a to:

pg. 577 o powierzchni	. . . . .	0.0975 ha
" 581 " "	. . . . .	148.3126 "
" 589 " "	. . . . .	1.3408 "
" 685 " "	. . . . .	0.0525 "
" 760 " "	. . . . .	223. 1689 "
" 914 " "	. . . . .	0. 0367 "
" 1481 " "	/ zarosła.droga./. .	0.0227 "
	ogółem	373.0317 ha.

3. Właścicielami są dotychczas Aron Rand w 2/3 częściach i Rela Landau w 1/3 części.

nia, ile że " Otryt " leży w masywie górskim, wywierającym przeważny wpływ na klimat.

5. Drzewostany i ich dotychczasowe zagospodarowanie.

Jak z opisania drzewostanów wynika, głównymi, drzewostany tworzącymi rodzajami drzewa są buki i jodła, zaś z obliczenia powierzchni przez te rodzaje drzew zajętych okazuje się, że buk tu przeważa, zajęta bowiem przezeń powierzchnia wynosi okrągło 196 ha. podczas gdy jodła zajmuje resztę tj. . 178 ha. czyli, że buk zajmuje 56, zaś jodła 44 % ogólnej powierzchni. W drzewostanie trafia się poj. tu i ówdzie jawor, a także sporadycznie świerk.

Stan drzewostanów jest bardzo lichy a to z powodu, że przez szereg lat w odstępach nieregularnych wybierano z drzewostanu najlepsze sztuki głównie jodły - pozostały egzemplarze najgorsze, przestoje lub drzewa uszkodzone w wysokim stopniu przez grzyba Aecidium elatinum, czyniąc je mało przydatnemi na drewno użytkowe. Prócz tego buki, które na skutek przerzedzenia drzewostanu zyskały na miejscu i sile naświetlenia rozgałęziły się nadmiernie.

Z tabeli klas wieku umieszczonej na końcu opisania drzewosta-

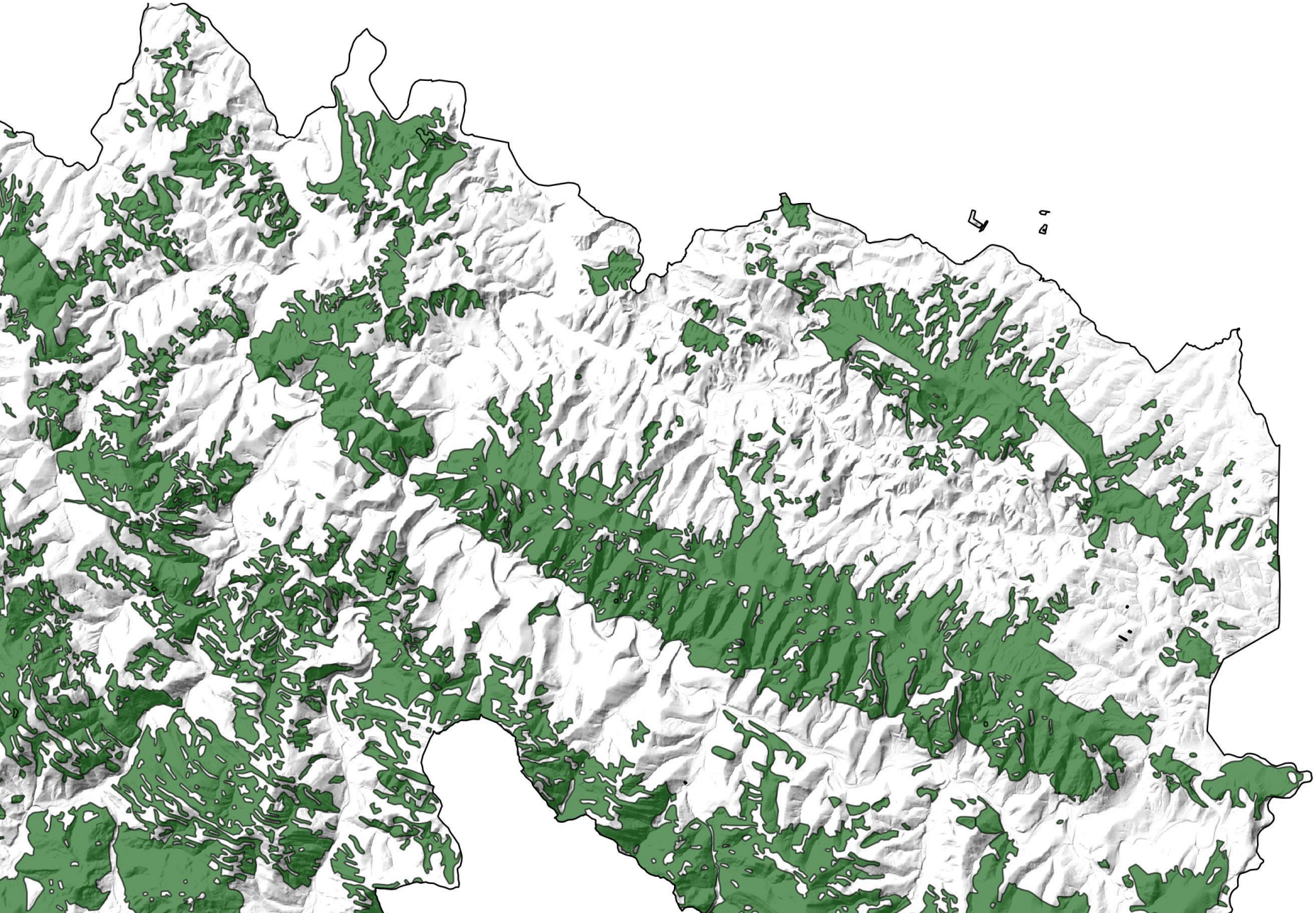

nych zatwierdzonych corocznie przez właściwą władzę.

Wobec tego i z uwagi, że bez wykazów numeracyjnych wyrąb d
nanym być nie może, przekroczenie etatu jest wykluczonem,
nicza się plan cięć do wyliczenia drzewostanów w przepis
okresie czasu do wyrębu przeznaczonych.

8. Sposób zalesienia wskazało Wysokie Ministerstwo Rolnic
w ust. 4. wymienionego reskryptu. Plan zalesień obejmuje
ustanowiony w Art. 6. ust. a Rozp. Prezyd. z dnia 24/6 19

Inż. Jan Kosiński

Nadl. Berehy Dolne k. Ustrzyk – mapa WIG 1938

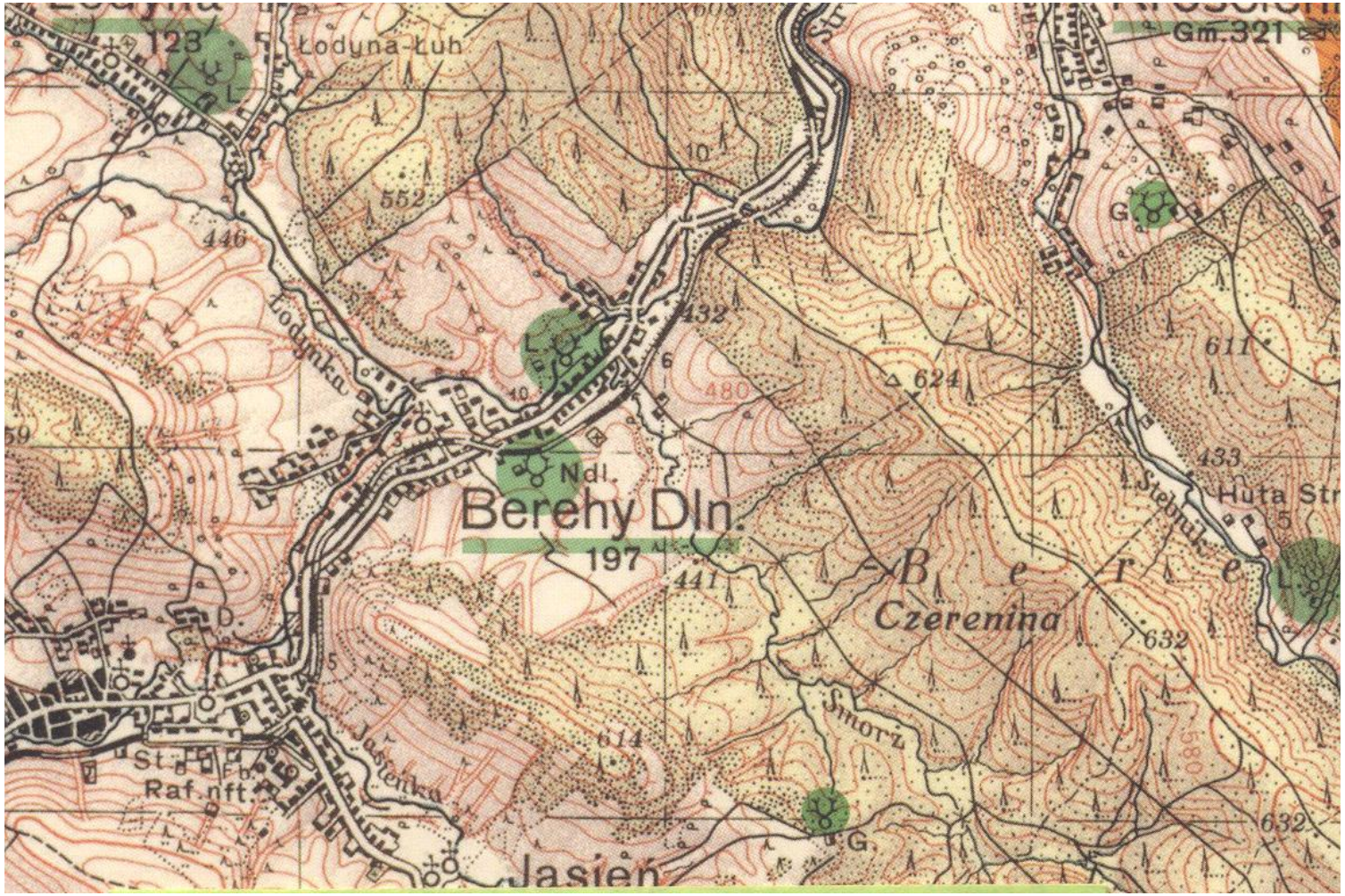

Nadleśnictwo z dwuwiekową tradycją leśnictwa rządowego

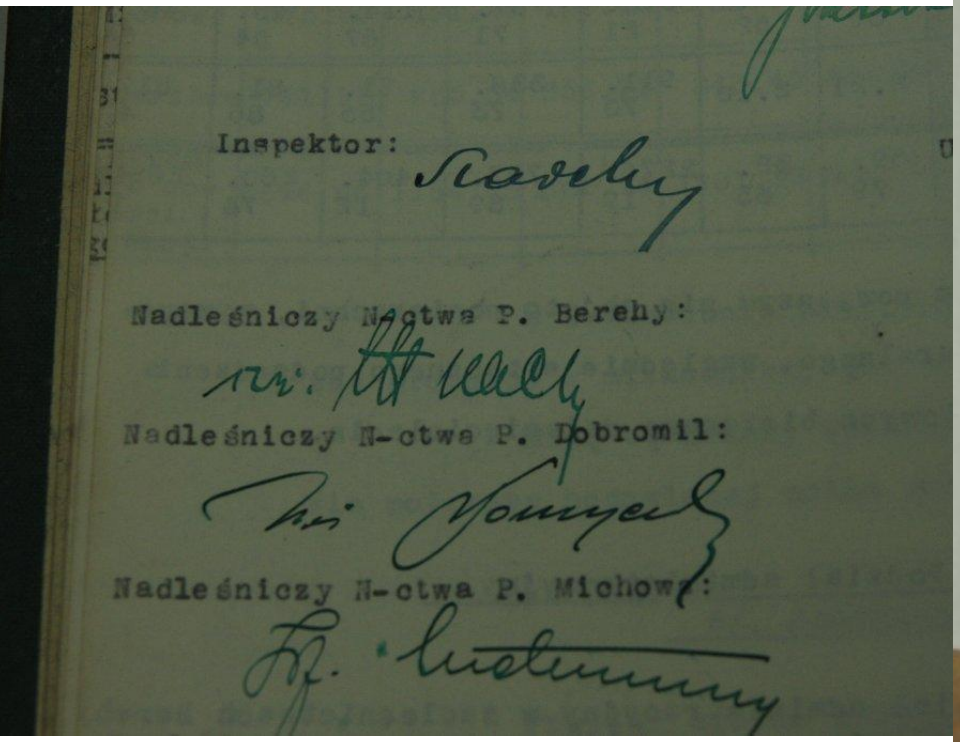
Inspektor:

Nadleśniczy N-ctwa P. Berehy:

Nadleśniczy N-ctwa P. Dobromil:

Nadleśniczy N-ctwa P. Michowa:

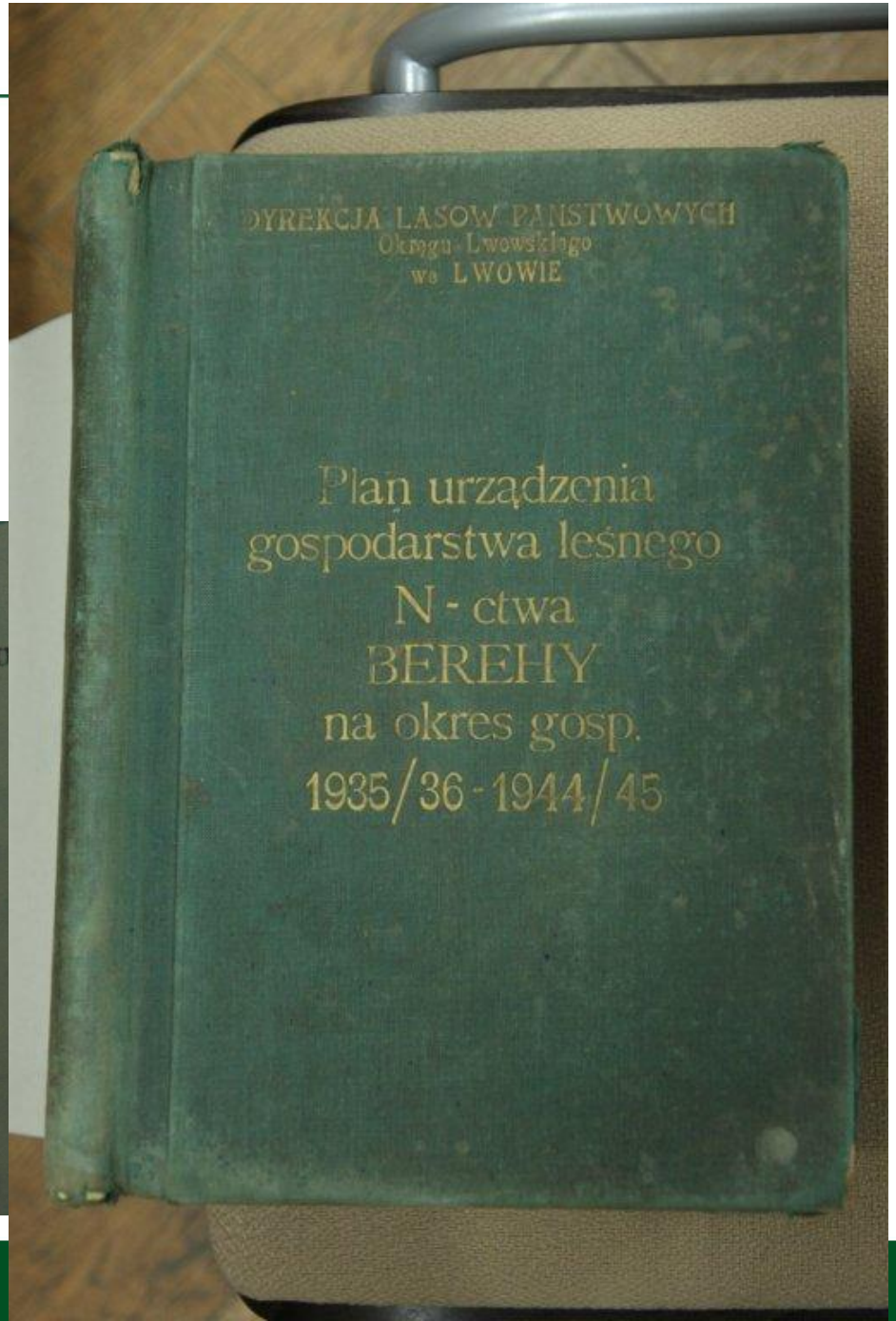

Dokument z archiwum Katedry Hodowli Lasu UP

106

Imię i nazwisko: Józef Strach

Miejsce i data urodzenia: Damienice p. Brochnia woj. Krakowskie 8. I. 1900

Data zgłoszenia się do specjalizacji: 25. XI. 1934.

Przedmioty specjalizacji (główny i poboczne): Hodowla Lasu, Gleboznawstwo i Urządzenie

Temat pracy: „Drzewostany jodłowe i jodłowo-mieszane w N-ctwie Turza Wielka i dotychczasowa gospodarka w nich."

Data złożenia egzaminu 24. V. 1935. i wynik bardzo dobry

Martyrologium leśników bieszczadzkich – łącznie 64 nazwiska

Lp.	Nazwisko i imię	Stanowisko i miejsce pracy lub zamieszkania	Udział w wojnie i konspiracji, okoliczności śmierci lub zaginięcia
1.	Ansion Mieczysław	Inżynier leśnik, pracownik nadzoru w Inspekcji Leśnej w Sanoku	Urodzony w 1907 roku. Żołnierz września 1939 r., wzięty do niewoli przez Niemców i osadzony w Oflag II B Arnswalde. Zamordowany w Oświęcimiu 15 czerwca 1942 roku.
2.	Berda Wojciech	Leśniczy w Bystrem k. Baligrodu	Urodzony w 1892 roku. Zamordowany 6 sierpnia 1944 roku w czasie zbiorowego mordu dokonanego na Polakach przez UPA w Baligrodzie. Pochowany wpierw w dworskim ogrodzie. Po ekshumacji ciało spoczęło w zbiorowej mogile ofiar na baligrodzkim cmentarzu.
3.	Bezucha Zygmunt August	Technik leśnictwa - Sanok	Zmobilizowany do służby jako aspirant w SG w Sanoku, aresztowany przez NKWD, ofiara mordu katyńskiego z listy kozielskiej 1940 roku.
4.	Borek-Prek Lucjan	Zarządca majątku leśnego w Kalnicy ko. Cisnej	Urodzony w 1872 roku. Aresztowany przez gestapo 5 czerwca1940 roku za ułatwianie przejścia granicy innym osobom. Po krótkim śledztwie odesłany do Dachau 22 maja 1940 roku. Data śmierci nieznana.
5.	Borek–Prek Zygmunt	Adiunkt leśny w Kalnicy k. Wetliny	Urodzony w 1915 roku. Zamordowany 6 sierpnia 1944w czasie zbiorowego mordu dokonanego przez UPA w Baligrodzie.
6.	Brzęk (Bryk?) Kazimierz	Gajowy w Smereku k. Wetliny	Urodzony w 1916 roku. Zamordowany 10 stycznia 1945 przez UPA na drodze ze Smereka do Wetliny.
7.	Chrzanowski Adam	Leśniczy w Wisłoku Wielkim	Urodzony w 1910 roku. Przed wojną był leśniczym w leśnictwie Jełowe - Nadleśnictwo Słotwina Mizuńska w Karpatach Wschodnich. Zamordowany wraz ze służącą około 23 lipca 1944 przez UPA.
8.	Demarko (imię nieznane)	Pracownik w tartaku „Na Beskidzie” w Smereku k. Cisnej	Potomek włoskiego kamieniarza budującego przed laty kolejkę leśną w Bieszczadach. Zamordowany wraz z synem w styczniu 1945 przez UPA
9.	Dorecki (imię nieznane)	Inżynier leśnik, nadleśniczy w Wetlinie	Zabity w1944 roku pod Dynowem krótko po przejściu frontu. Okoliczności nieustalone.
10.	Duda Aleksander	Urzędnik w Urzędzie Ochrony Lasów w Sanoku	Ppor. piech. rez. WP, zmobilizowany do służb pomocniczych Policji, aresztowany przez Sowietów i zamordowany w 1940 roku jako ofiara zbrodni katyńskiej z listy Ostaszkowa.

Martyrologium leśników bieszczadzkich – łącznie 64 nazwiska

1.	Duda Aleksander	Urzędnik w Urzędzie Ochrony Lasów w Sanoku	Ppor. piech. rez. WP, zmobilizowany do służb pomocniczych Policji, aresztowany przez Sowietów i zamordowany w 1940 roku jako ofiara zbrodni katyńskiej z listy Ostaszkowa.
2.	Duda Jan	„Leśnik" z Sanoka	Ppor. piech. rez. WP, aresztowany przez Sowietów, zginął w 1940 roku jako ofiara zbrodni katyńskiej z listy białoruskiej (Berezwecz)
3.	Dwernicki Józef	Inżynier leśnik, właściciel m.in. majątku w Równi k. Ustrzyk D.	Ppor. kaw. rez. WP, żołnierz września 1939 r., aresztowany przez Sowietów i zamordowany w 1940 roku, ofiara zbrodni katyńskiej z listy kijowskiej
4.	Fedorowicz Andrzej „Druś"	Inżynier leśnik, leśniczy majątku leśnego Antoniego Kraińskiego w Maniowie	Ur. 1905 r. współpracownik AK. Według relacji mieszkańców wsi w dniu 4 września 1942 zamordowany skrytobójczo przez bojówkę ukraińską. Odnalezione zwłoki z głową w potoku i ich ułożenie wskazywały na mord z zaskoczenia po próbie obrony ze strony ofiary. Pochowany w Maniowie
5.	Fesio (Fesiów ?) Iwan	Gajowy w Szczerbanówce k. Woli Michowej	Z pochodzenia Rusin, zaangażowany w ruchu oporu przy przeprowadzaniu uciekinierów przez granicę na Węgry. Zaginął podczas wojny w nieznanych okolicznościach.
6.	Gabcych (imię nieznane)	Sekretarz nadleśnictwa Sokoliki Górskie	Z żoną i dwiema córkami ukrywał się w okresie frontu w leśniczówce u leśniczego Franciszka Króla na Brenzbergu, gdzie w dniu 16 sierpnia 1944 wraz z innymi osobami został zamordowany przez UPA.
7.	Hryniak (imię nieznane)	Leśniczy w Tarnawie Niżnej	W sierpniu 1944 roku zamordowany wraz z rodziną przez UPA, ciała wrzucono do studni.
8.	Janiszewski Wojciech	Leśniczy w majątku leśnym Antoniego Kraińskiego w Maniowie	Nazywany „Funio", ps. „Czerny", śledzony i zdekonspirowany przez agentów policji ukraińskiej, aresztowany przez Niemców; zmarł w obozie koncentracyjnym prawdopodobnie w czerwcu 1942 r.
9.	Janowski Piotr	Gajowy w Nadleśnictwie Baligród	Zamordowany przez UPA 3 sierpnia 1944 roku.
10.	Jaworski Piotr (Jan ?)	Gajowy w Myczkowie	We wrześniu 1946 roku, w czasie nocnego napadu dokonanego przez Ukraińców z sąsiednich wiosek, powieszony po bestialskim pobiciu i wydłubaniu oczu.
11.	Jedliczka (Aleksander?- imię nieznane)	Pracownik Nadleśnictwa Berehy Dolne	W lutym 1940 r. aresztowany przez NKWD i wywieziony z całą rodziną na Syberię. Ślad po nim zaginął.

Martyrologium leśników bieszczadzkich – łącznie 64 nazwiska

1.	Jurczak Józef	Gajowy w Tarnawie Niżnej	W 1944 roku zamordowany na podwórzu swej gajówki przez UPA. Miał 55 lat.
2.	Kiendziński (imię nieznane)	Pracownik Nadleśnictwa Berehy Dolne	W lutym 1940 r. aresztowany przez NKWD i wywieziony z całą rodziną na Syberię. Ślad po nim zaginął.
3.	Kimak Iwan	Gajowy w Wetlinie	5 stycznia 1945 roku uprowadzony i zamordowany przez UPA w lasach koło Wetliny.
4.	Kindrat Wasyl	Gajowy w Wołkowyi	Rusin, zamordowany w 1946 roku przez UPA za lojalność wobec władzy państwowej
5.	Kondyjowski Eugeniusz	Pracownik biura Nadleśnictwa Lutowiska „Liegenschaft”	Dowódca placówki AK w Nowotańcu, z polecenia zwierzchnictwa AK zatrudniony w biurze niemieckiego nadleśnictwa w Lutowiskach, na skutek donosu w 1941 r. aresztowany przez Gestapo, zmarł w obozie koncentracyjnym w 1942 roku.
6.	Kosina Piotr	Inż. leśnik, pracownik biura techniczno-leśnego w Sanoku	Ur. 1901 r. uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r., zginął w czasie nalotu bombowego na jedną ze stacji kolejowych na trasie Sanok-Stróże we wrześniu 1939 roku.
7.	Król Franciszek	leśniczy w Tarnawie Niżnej	Absolwent szkoły leśnej w Bolechowie, zasłużony sierżant Legionów Polskich, zabity 16 sierpnia 1944 roku przez UPA w czasie ucieczki przez okno z leśniczówki Brenzberg na Jasieniowie koło Mucznego. Był jedną z 74 ofiar mordu. Miał 54 lata.
8.	Kubiak Jan	„Leśnik” z Balnicy k. Woli Michowa	Zmobilizowany do służb w Straży Granicznej, aresztowany przez Sowietów, ofiara zbrodni katyńskiej w 1940 roku z listy obozu w Ostaszkowie.
9.	Kunysz Józef	Nadleśniczy Nadleśnictwa Sanok	Prawdopodobnie 30 marca 1945 roku zamordowany w lasach Wojtkówki przez UPA. Miał 34 lata
10.	Kwaśnicki Stanisław	Gajowy w Nadleśnictwie Sanok	Pochodził z Ustrzyk Dolnych, zamordowany 2 kwietnia 1945 roku przez UPA.
11.	Lenartowicz Stanisław	Inżynier leśnik z Ustrzyk Dolnych	Aresztowany w 1939 r. i zamordowany przez Niemców w Dachau.

Martyrologium leśników bieszczadzkich – łącznie 64 nazwiska

1.	Lipiński Leon	„Leśnik”	Ur. 1912 r., złapany na granicy państwa, aresztowany i więziony przez Niemców w sanockim więzieniu. W dniu 5 lipca 1940 roku rozstrzelany na górze Gruszka k. Leska razem z 112 innymi osobami, za próbę przekroczenia granicy węgierskiej
2.	Łazoryszczak (imię nieznane)	Gajowy w Balnicy	W dniu 6 sierpnia 1945 roku dotkliwie pobity przez banderowców, a następnie zabrany do lasu, skąd nie wrócił. Jego dom splądrowano i doszczętnie ograbiono.
3.	Łuczko Jerzy	Leśniczy w lasach majątku Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia Św. Wincentego á Paulo z Rajskiego w Buku k. Cisnej	Ofiara niesłusznych podejrzeń o kłusownictwo i współpracę z UPA, represjonowany i aresztowany przez MO, skazany i zamordowany w 1947 roku w więzieniu w Barczewie
4.	Małek Władysław	Leśnik z Sanoka	Aresztowany przez Sowietów, ofiara zbrodni katyńskiej w 1940 roku z listy obozów na Białorusi (Berezwecz i Mińsk).
5.	Morajda Andrzej	Gajowy z Rzepedzi	W nocy 8/9 lutego 1947 pobity i uprowadzony do lasu skąd nie wrócił, podczas akcji UPA przeprowadzonej przeciwko osobom podejrzanym o sprzyjanie polskiej władzy.
6.	N. N.	Gajowy w majątku leśnym dr Feiwela Adlersberga w Zatwarnicy	W dniu 10 listopada 1944 wskazał milicjantom z Posterunku MO w Zatwarnicy magazyn broni UPA w Hulskiem. Podczas obławy śmiertelnie ranny.
7.	N. N.	Pracownicy administracji lasów i kolejki leśnej w Majdanie k. Cisnej	20 ofiar mordu, którego w sierpniu 1944 roku dokonała czota UPA na mieszkańcach osiedla tartaczno-leśnego w Majdanie
8.	Olszanicki Michał	Gajowy w Żernicy Wyżnej k. Baligrodu	Uprowadzony 14 lutego 1947 z bratem Piotrem i sołtysem wsi przez sotnię UPA „Chrinia”, wszelki ślad po nich zaginął.
9.	Olszański Stefan	Pracownik kolejki leśnej w Balnicy	Przewodnik trasy kurierskiej, zatrzymany w marcu 1940 r. za przekraczanie granicy, przekazany Gestapo i prawdopodobnie zamordowany w obozie koncentracyjnym.

Martyrologium leśników bieszczadzkich – łącznie 64 nazwiska

1.	Pałasiewicz Jakub	Leśniczy majątku leśnego A. Kraińskiego w Balnicy	Ur. 1898 r. przewodnik trasy kurierskiej, złapany na przekraczaniu granicy w 1940 r., zamordowany 5 III 1941 w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu
2.	Pałasiewicz Jan	Pracownik torowy na trasie kolejki leśnej Majdan-Nowy Łupków	Ur. 1890 r. pracownik torowy leśnej kolejki wąskotorowej zginął w kampanii wrześniowej 1939 r.
3.	Pieczko Mikołaj	Gajowy w Turzańsku k. Komańczy	5 czerwca 1945 roku powieszony przez bojówkę UPA po wcześniejszym ograbieniu jego domostwa.
4.	Polański Antoni	Leśniczy w Bandrowie Nadleśnictwo Brzegi Dolne	Zamordowany przez UPA w 1944 roku.
5.	Prokop Filip	Gajowy w Duszatynie	Popularnie nazywany „Procio”, uprowadzony z domu 22 czerwca 1945 r. przez UPA i po torturach powieszony w lesie blisko drogi Duszatyn-Prełuki. Jego ciało odnaleziono 16 lipca 1945 r. Wkrótce śmierć poniósł także syn Wasyl za złamanie zakazu UPA i pochowanie ojca na cmentarzu w Duszatynie
6.	Rączek (imię nieznane)	Gajowy w Berehach Górnych	Zamordowany w październiku 1942 roku z bratem geologiem przez bojówkę SB-OUN, jego dom ograbiono i spalono.
7.	Rerutko Jan	Zatrudniony fikcyjne na potrzeby ruchu oporu jako gajowy w Kalnicy k/Baligrodu	Ur. 1918 r. , por. AK ps.„Drzazga”, dowódca placówki w Baligrodzie i organizator tras kurierskich później dowódca OP „Łuna” na Wołyniu, uczestnik obrony Przebraża, 6 listopada 1943 podstępnie zgładzony w Rafałówce przez sowieckich partyzantów oddziału płk Nikołaja Prokopiuka
8.	Sarnecki Jan	Gajowy w Wetlinie	W dniu 2 kwietnia 1945 zamordowany wraz z rodziną przez UPA.
9.	Sędzimir Aleksander	Zatrudniony fikcyjne na potrzeby ruchu oporu jako gajowy w majątku dworskim w Dwerniku	Ur. 1884 r. mąż właścicielki majątku, współpracownik AK w głębi Bieszczadów, początkiem 1944 poniósł nagłą śmierć, a przyczynić się do niej mogli aktywiści OUN, od których dostał pogróżki. Pochowany w Dwerniku.
10.	Smoliński (imię nieznane)	Leśniczy w Wisłoku Wielki	Prawdopodobnie 24 stycznia 1946 roku zamordowany z żoną przez UPA. Po rozpruciu brzucha wysoko ciężarnej żonie, wsadzono płód do otwartej jamy brzusznej leśniczego – obydwoje skonali w okrutnych męczarniach.
11.	Sodoma (imię nieznane)	Pracownik nadleśnictwa Brzegi Dolne	W lutym 1940 r. aresztowany przez NKWD i wywieziony z całą rodziną na Syberię, dalszych informacji brak.
12.	Solon Wojciech	Gajowy w Porażu	Prawdopodobnie 5 czerwca 1945 zamordowany przez UPA.
13.	Strach Józef	nadleśniczy Nadleśnictwa Brzegi Dolne	aresztowany przez NKWD w lutym 1940, wywieziony z całym personelem służby leśnej nadleśnictwa i ich rodzinami w wagonach „tiepłuszkach” na Sybir, gdzie ślad po nim zaginął.
14.	Szeremeta Stanisław	gajowy w leśnictwie Wojtkowa	ur. 1901 r. żołnierz AK, później członek straży wiejskiej i ORMO. Nocą 28/29 września 1945 roku poległ w obronie posterunku MO w Wojtkowej, napadniętego przez sotnię UPA

Martyrologium leśników bieszczadzkich – łącznie 64 nazwiska

Tokarzewski Jerzy Józef	leśnik z Sanoka	ppor. rez. WP, zmobilizowany do SG, aresztowany w 1940 roku przez Sowietów, ofiara zbrodni katyńskiej z listy obozów na Ukrainie (Kijów i Tarnopol)
Wieczorek Andrzej	gajowy w Kwaszeninie	W dniu 22 września 1944 zamordowany przez UPA. Miał 45 lat.
Wieczorek Stanisław	leśniczy w Nadleśnictwie Lutowiska	żołnierz AK ps. Krakus", zamordowany w 1944 roku przez UPA. Miał 52 lata.
Wilk Józef	sekretarz Nadleśnictwa Brzegi Dolne	ur. 1900 roku, żołnierz AK ps. „Dzik" więziony w Sanoku, 27 lipca 1944 rozstrzelany za działalność konspiracyjną przez Niemców w Zagórzu w lesie Hanusika
Wilusz Stanisław	leśnik z Leska	aresztowany przez Sowietów, w 1940 zginął jako ofiara zbrodni katyńskiej z listy obozów na Ukrainie (Kijów + Tarnopol)
Zabawa Jan	gajowy z Ustrzyk Dolnych	aresztowany przez Sowietów, 1940 ofiara zbrodni katyńskiej z listy obozów na Ukrainie (Kijów i Tarnopol)
Zachariasz Jan	„leśnik" z terenu powiatu Lesko	członek AK, aresztowany w Olszanicy k. Leska i rozstrzelany w 1943 roku przez Gestapo. Miał ok. 50 lat
Zachariasz Marian	gajowy z Olszanicy	ur. 1896 r. W lipcu 1944 roku aresztowany i rozstrzelany przez hitlerowców w lesie Hanusiska
Zagórski (imię nieznane)	leśniczy w Stuposianach	Zamordowany przez UPA w 1944 r.
Zaremba Marian	inż. leśnik ppor. rezerwy WP	21 czerwca 1939 roku uzyskał tytuł inżyniera leśnictwa na Wydziale Rolno-Lasowym Półtechniki Lwowskiej. Dwa miesiące potem zmobilizowany i jako ppor. Rezerwy objął dowództwo plutonu karabinów maszynowych w samodzielnym batalionie VI Pułku Strzelców Podhalańskich z Sambora. W dniu 10 września 1939 wzięty do niewoli po potyczce w Bykowcach k. Sanoka i zastrzelony przez Niemców za uporczywą obronę i zadanie im dużych strat.

Jalina

Mord UPA
na Hankusach,
mieszkańcach
leśniczówki

W dniu 6 sierpnia 1944 roku, podczas rzezi Polaków w Baligrodzie dokonanej przez sotnię „Bira”, zamordowani zostali: **Wojciech Berda, leśniczy w Bystrem k. Baligrodu i Zygmunt Borek-Prek, adiunkt leśny w Baligrodzie,** przewodnik oddziału partyzanckiego. Ciała ich pochowano w parku dworskim i dopiero w latach 70-tych ekshumowano na cmentarz w Baligrodzie, gdzie spoczywają w zbiorowym grobie wraz z czterdziestoma innymi ofiarami mordu**.**

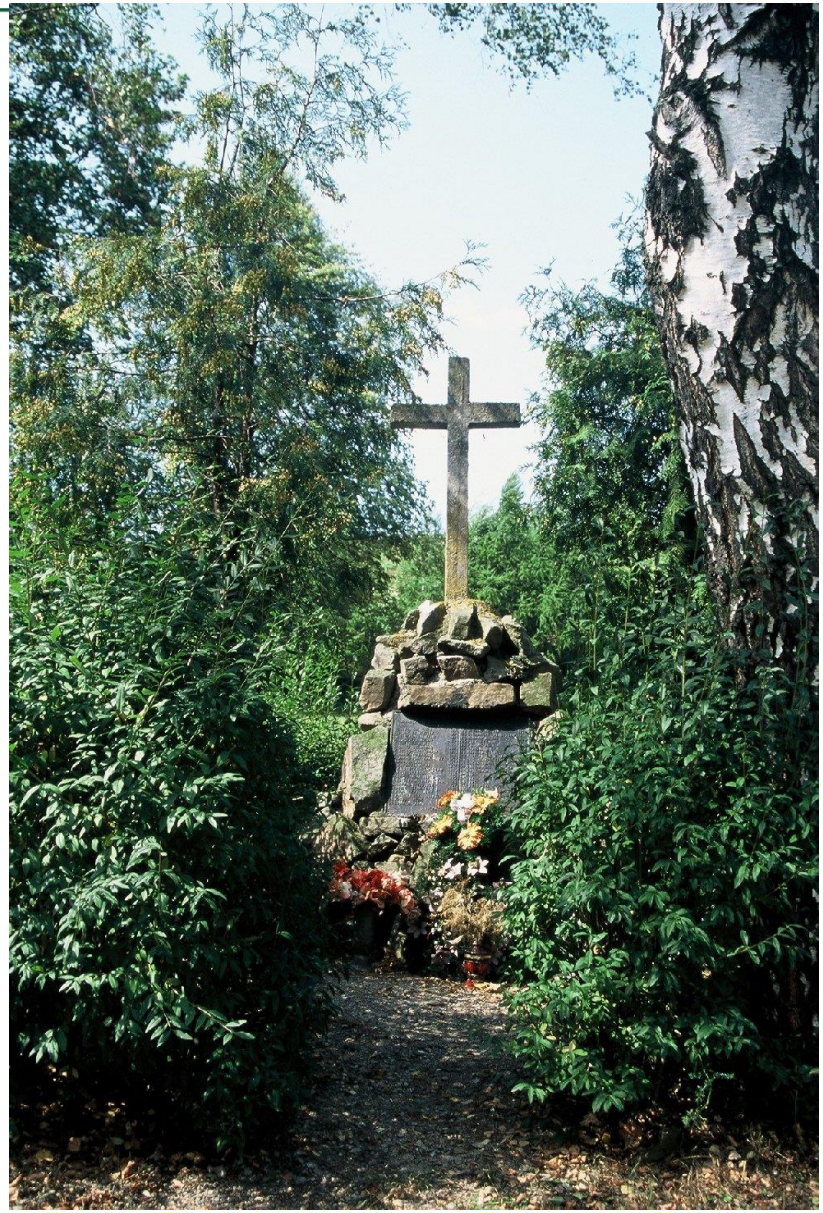

Tragicznie zginął też Franciszek Król z Tarnawy Niżnej, absolwent Szkoły Leśnej w Bolechowie, legionista w stopniu starszego sierżanta, leśniczy w Jasynowie k. Tarnawy Niżnej. W jego leśniczówce przed terrorem UPA znalazło schronienie kilka rodzin kolejarzy i leśników z okolic Turki. Wszyscy – 74 osoby - zostali w bestialski sposób zamordowani przez UPA w debrach k. Mucznego.

Pomnik na Jeleniowatym – fot. A. Drapała.

Bieszczady
w czas II wojny światowej

- Mapa z 1947 r.

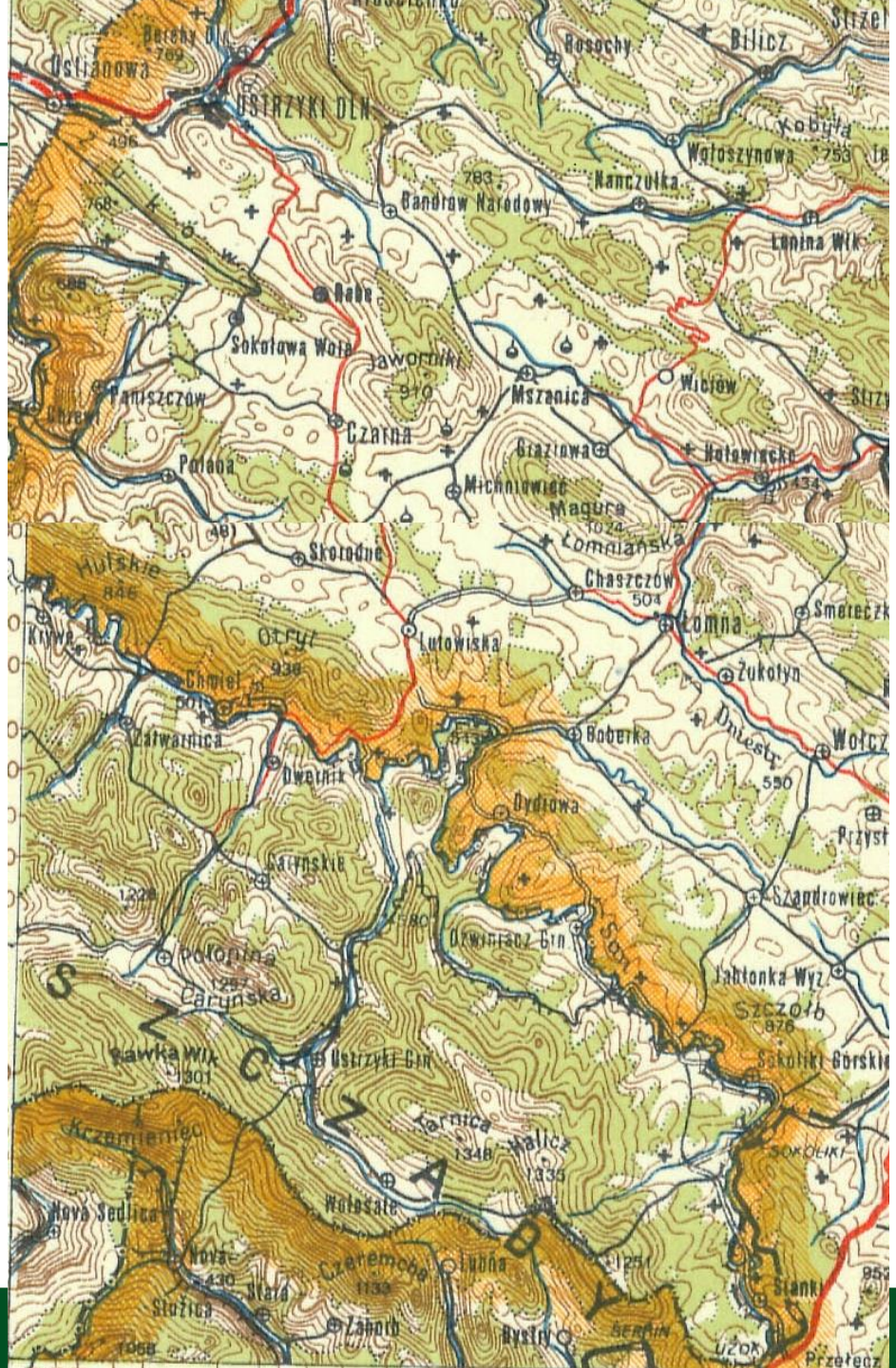

Opustoszały Bieszczady

Ku górom

Widok z Dwernika

Nadleśniczy Wacław Reszkowski

Leśniczy Seweryn Styliński kpr. „Szrapnel”

Odbudowa kolejki lata 50. XX w.

Dojazd do pracy – 1958 r.

Kobiece brygady drogowe

Cegielna LP w Smolniku

Państwowe Gospodarstwo Leśne
Lasy Państwowe

Parki konne

Oto historia bazy ludzi... żywych anno 1960. Bieszczady, jak się okazuje, nie tracą siły magnesu...

JERZY WOYDYŁŁO

ZIMA 17 DRWALI

Właśnie — zima. Reportaż o „wiośnie 17 drwali" ukaże się później, w chwili, gdy drwale nie będą już

Pierwsze mrozy i śniegi rozbiły grupę. Trzech nie wytrzymało. „Wyleczyliśmy się z Bieszczad" — powiedzieli

by dotrzeć na porębę. Szczerbiły się topory, piły traciły zęby — buk, gdy zmarznięty, twardszy jest od stali.

ANDRZEJ — z Warszawy, 20 lat, 10 klas, laborant, 1000 zł: „chciałem oderwać się od wódki i półświatka, i ustabilizować życie".

STANISŁAW — z Radomia, 24 lata, matura, zna się na wszystkim, głównie na rolnictwie, 1500 zł: „nie lubię miasta, lubię hodowlę".

ZBIGNIEW — z Olsztyna, 19 lat, 10 klas, laborant, 900 zł: „w mieście tłok, nie ma szans, na WSR zainteresowałem się hodowlą".

ZYGFRYD — z Turoszowa, 19 lat, 7 klas, rolnik, malarz, magazynier, 2000 zł: „dość miałem tam łatwizny".

ZBIGNIEW — z Poznania, 23 lata, magister chemii, 2200 zł: „tutaj czeka bardzo dużo konkretnej pracy".

RYSZARD — z Wrocławia, 19 lat, średnie, tokarz, 2000 zł: „chcę się usamodzielnić, tu są dobre warunki".

STANISŁAW — repatriant z Marsylii, 18 lat, wykształcenie podstawowe, mechanik samochodowy i spec od maszyn rolniczych: „nie chciałem się obijać, tu bardziej się przydam".

JANUSZ — z Bytomia, 19 lat, technikum leśne, operator kinowy (1300 zł), kierownik zespołu jazzowego (200 zł): „chcę poznać życie, pracę, nauczyć się żyć w trudzie".

MICHAŁ — z Chełmka, 18 lat, technikum leśne: „dość miałem kumpli, kwaju i kawiarni, mówili — łobuz, leń; chcę pokazać, że i mnie też stać na

Każdy z nich wiąże z z
łem swe nadzieje, przys
Traktują go jako szans
ciową. Stanisław z Ma
chce sprowadzić rodziców
nusz i Staszek myślą o
kim ożenku.

Przepracowali w lesie
ka miesięcy. O efektach
pracy mówił przedstaw
nadleśnictwa.

„Początkowo szło im
nie, wydajność była
musieli się wdrożyć do n
ciężkiej roboty. Potem
lepiej. Wykonali 80 pro
ogólnego planu pracy (p
kania drewna — jak mówi
chowcy) leśnictwa Sm
Ale kilkaset kubików c
okorowanej papierówki, k
set drewna opałowego i
tacznego to nie wszystko.
cowali przecież również
oczyszczaniu lasu, przy
zrywce ściętych pni, w
świątecznych choinek i s
nia drzew. Tego wysiłku
da się wyrazić cyframi.
ne jest nie tylko drewno,
re wydobywają z Biesz
ale przede wszystkim to,
są, że pracują, że zagosp
rowali nam leśnictwo i
rządkowali dużą połać l

WIELKA SZANSA

Dziś jest ich już dwu
stu. Gdyby mogli pr
wszystkich kandydatów, a
stety nie mogą — byłoby
kuset. Stali się znani i p
larni, z całego kraju o
mują dziesiątki listów.
każdy odpisują, często w
czając rady narodowe w i
mowaniu o warunkach
nictwa.

Otrzymują liczne zgłosz
od młodych rolników i ho
ców, którzy z rodzinami
do nich dołączyć. Piszą:
kamy, aż osiądziecie na s
Wtedy przyjedziemy. Jeśli
w waszym zespole, osied
się w pobliżu.

Główny bowiem cel dr
z Bieszczadzkiego Zes
Młodzieżowego to osadni

Dookoła Świata nr 24, 12 czerwca 1960 r.

JERZY WOYDYŁŁO

ZIMA 17 DRWALI

Właśnie — zima. Reportaż o „wiośnie 17 drwali" ukaże się później, w chwili, gdy drwale nie będą już drwalami...

O kim mowa? O 17 młodych ludziach, którzy jesienią 1959 roku postanowili pozostać w Bieszczadach.

Stworzyli młodzieżową kolonię, w której wszystko jest wspólne — praca, zarobki, żywność. I kłopoty.

Pracę znaleźli w lesie. Narzędzia kupili na kredyt. Uczyli się władania toporem i piłą. Nie mieli waciaków, letnie płaszcze nie chroniły przed deszczami i zimnem późnej jesieni.

Wstawali jeszcze nocą, wypijali trochę gorącej, gorzkiej kawy i o brzasku szli do lasu. Nim wracali do swego baraku, jak oni podszytego wiatrem, było już ciemno. Suszyli przemoczone ubrania, gotowali kolację, walili się na posłania śmiertelnie znużeni.

Dzień wypłaty stał się ich małym świętem. Dużo tego nie było, ale każda wspólnie zarobiona złotówka miała ogromną wartość.

Pierwsze mrozy i śniegi rozbiły grupę. Trzech nie wytrzymało. „Wyleczyliśmy się z Bieszczad" — powiedzieli przy kolacji. Dostali pieniądze na drogę. Rankiem już ich nie było.

★

Był to etap Rabego (leśnictwo koło Baligrodu). Przed nowym rokiem pojechali do Zespołu Nadleśnictw w Sanoku. Powitano ich życzliwie. Prosili o przeniesienie w trudniejszy teren, dalej w głąb Bieszczad. Zaproponowano im Smerek: do kolei 75 km, autobusu (jeśli kursuje) — 45, poczty — 22, do sklepu — 4. Zgodzili się.

5 stycznia byli już w Smereku.

DNI GŁODU I CHŁODU

Mieli to co chcieli — jeszcze gorsze niż w Rabem warunki: oddaleni od ludzkich siedzib, zdani tylko na własne siły. Niedługo spadł śnieg, ścisnął mróz — nawet wilki wyniosły się w inne okolice.

O świcie brnęli po pas w głębokim śniegu, by dotrzeć na porębę. Szczerbiły się topory, piły traciły zęby — buk, gdy zmarznięty, twardszy jest od stali.

W lutym dostali 3 piły mechaniczne — doceniono ich pracę.

Z jedzeniem było różnie. Mają za sobą dni ciężkiego głodu. Nie poszli wtedy do pracy, oszczędzając siły. Szczytem dobrobytu był potem chleb z margaryną, kasza gotowana na gęsto z makaronem, kawa zbożowa lub herbata z malinowych łodyg, po osiem papierosów dziennie. Nie brakło im tylko książek — czytają zapamiętale.

KIM SĄ?

Nikt ich tu nie przysłał, nikt nie namawiał. Przywędrowali sami z różnych stron kraju, rezygnując z wygodnej często egzystencji i dobrych zarobków.

Czego tu szukają? Co ich przywiodło? Kim są ci młodzi, lecz jakże już dojrzali ludzie? Oto oni — skąd przyjechali, ich wiek, wykształcenie, zawód, ostatnie zarobki, motywy przyjścia do zespołu:

STANISŁAW — repatriant z Marsylii, 18 lat, wykształcenie podstawowe, mechanik samochodowy i spec od maszyn rolniczych: „nie chciałem się obijać, tu bardziej się przydam".

JANUSZ — z Bytomia, 19 lat, technikum leśne, operator kinowy (1300 zł), kierownik zespołu jazzowego (2000 zł): „chcę poznać życie, pracę, nauczyć się żyć w trudnie".

MICHAŁ — z Chełmka, 18 lat, technikum leśne; „dość miałem kumpli, knajp i kawiarni, mówili — tobuz, lech; chcę pokazać, że i mnie też stać na ..."

STANISŁAW — z Bydgoszczy, 20 lat, średnie, specjalista od hodowli koni, 2002 zł: „zawiodłe przełyszła, chcę się osiedlić się na stałe, założyć rodzinę".

ZYGMUNT — repatriant z ZSRR, 19 lat, 7 klas, rolnik-hodowca, 600 zł: „wychowałem się na wsi, znam pracę, tu moje miejsce"

BRONISŁAW — z Chełmka, 20 lat, wykształcenie średnie, laborant, 1200 zł: „dopiero tu mam poczucie własnej wartości, wierzę w swoje siły".

JEREMI — z Warszawy, 32 lata, wykształcenie średnie, urzędnik, 2000 zł: „dość miałem już papierków".

JANUSZ — z Chełmka, 18 lat, 7 klas, robotnik, 1900 zł: „mówili, że nie dam sobie rady, zobaczymy".

JANEK — z Wrocławia, 18 lat, 9 klas: „nie chciałem być ciężarem dla nikogo, chcę się usamodzielnić".

ZDEK — z Międzyrzecza, 20 lat, technik mechanizacji rolnictwa, traktorzysta, 1600 zł: „uczyłem się pracy w rolnictwie".

ZBIGNIEW — z Łodzi, 21 lata, student WSR, urzędnik 1250 zł: „czułem się zawiedziony w próbie, tutaj jestem potrzebny".

Wiadomość z ostatniej chwili: podajemy nowy adres Zespołu — RAJSKIE nad Sanem, poczta Wołkowyja. Drwale stali się osadnikami.

wszystkich kandydatów, a niestety nie mogą — byłoby kilkuset. Stali się znani i popularni, z całego kraju otrzymują dziesiątki listów. Na każdy odpisują, często wyręczając rady narodowe w informowaniu o warunkach osadnictwa.

Otrzymują liczne zgłoszenia od młodych rolników i hodowców, którzy z rodzinami chcą do nich dołączyć. Piszą: czekamy, aż osiądziecie na stałe. Wtedy przyjedziemy. Jeśli nie w waszym zespole, osiedlimy się w pobliżu.

Główny bowiem cel drwali z Bieszczadzkiego Zespołu Młodzieżowego to osadnictwo. Jeszcze na jesieni obiecano im opuszczony przez PGR-y majątek w Rajskiem nad Sanem. Wiosną mieli przejść „na swoje". Dali bowiem dowód, że można im zaufać — dobrowolnie przeszli przez trudną próbę bieszczadzkiej zimy i pracy w lesie. Oby pamiętali o tym ci, którzy decydować będą o losach zespołu.

Zespół 17 drwali plany ma ambitne. Chce założyć nie tylko wzorowe gospodarstwo hodowlane. Postanowili również uczyć się, przerabiać zaocznie program szkół rolniczych i zootechnicznych.

Pragną stać się drożdżowym zaczynem osadnictwa w Bieszczadach. Mało bowiem jest ludzi, nawet w przeludnionych wioskach, którzy by chcieli iść samotnie w bieszczadzką pustkę. Przykład gromady działa jak magnes — w takim właśnie może osadnictwie leży przyszłość Bieszczad.

Drwale ze Smereka zrobili dla tej sprawy już wiele. Są nadzieją i szansą dla wielu potencjalnych osadników. Sukcesy i kłopoty zespołu śledzone są przez setki. Jeśli im się uda, powiedzie się i innym.

ZDJĘCIA AUTORA

10

Akcja zalesiania nieużytków

Efektem prac zalesieniowych był wzrost lesistości nadleśnictw bieszczadzkich w latach 1950-2010.

Opr. Wydział Zarządzania Zasobami Leśnymi RDLP w Krośnie

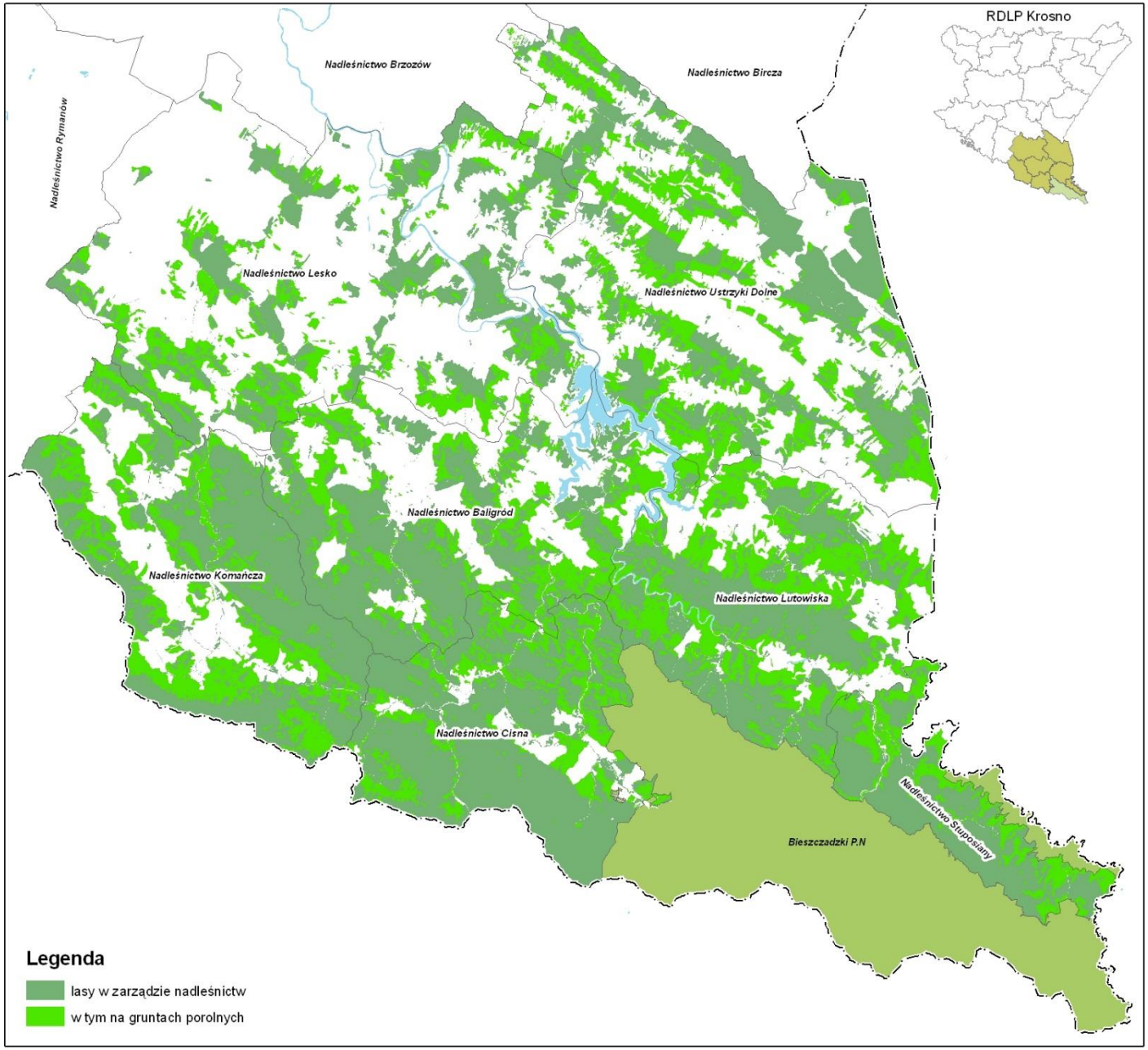

Powojenne zalesienia przyniosły znaczny wzrost udziału sosny, świerka i olszy w drzewostanach, przy czym w przypadku sosny i świerka z góry zakładano ich przedplonowy charakter, zaś jeśli chodzi o olszę szarą – był to proces spontaniczny.
Według aktualnych danych udział drzewostanów na gruntach porolnych w Bieszczadach wynosi 36%, największy jest na terenie Nadl. Lutowiska – 43%.

Nadleśnictwo	Ogółem/ha/	Drzewostany na gruntach porolnych/ha/	Udział procentowy drzewostanów na gruntach porolnych
Baligród	19297,18	6541,69	34
Cisna	20174,79	4549,07	23
Komańcza	21645,18	7834,59	36
Lesko	18176,42	6661,62	37
Lutowiska	20726,57	8989,22	43
Stuposiany	9445,19	2857,46	30
Ustrzyki Dolne	24280,49	10108,42	42
Razem	133745,82	47542,07	36

wysoki udział martwego drewna.

Wg wielkoobszarowej inwentaryzacji stanu lasu w Polsce za okres 2009-2013" (opracowanie BULiGL z marca 2014 r.) ***na terenie RDLP w Krośnie jest 7,2 mln. m3 martwego drewna, co stanowi 19,3% miąższości martwego drewna zinwentaryzowanego ogółem w LP.***

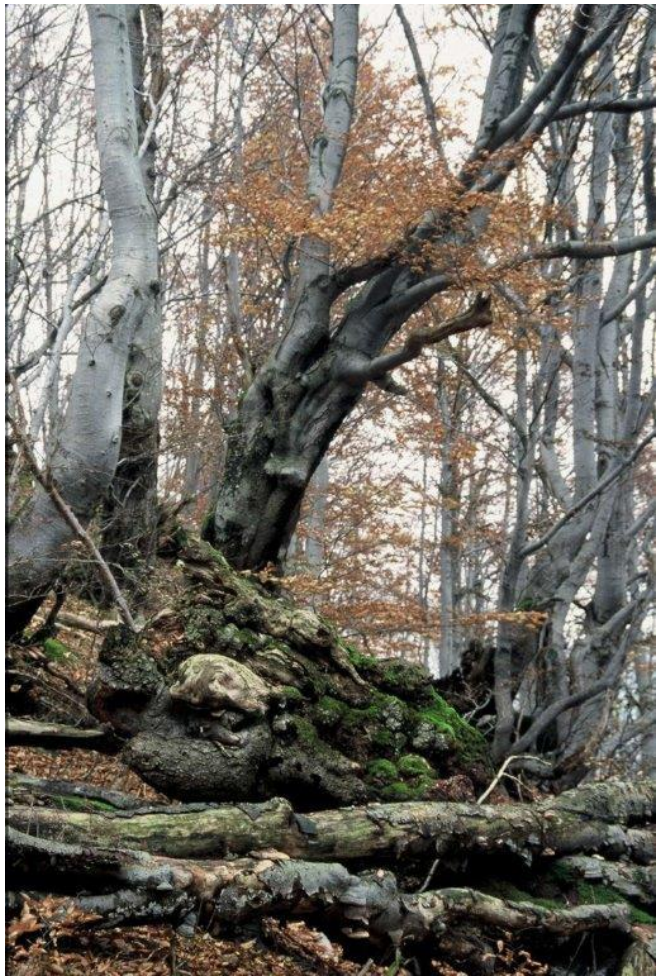

Najwyższe wartości drewna martwego w Bieszczadach – ponad 40 metrów sześciennych na ha

Miś z wizytą w leśniczówce

- Fot. Mariusz Nędzyński

Miś z wizytą w leśniczówce

- Fot. Mariusz Nędzyński

Niedźwiedzie! Realność zagrożenia

Rycina z książki „Zasady zoologii” z 1888 r.

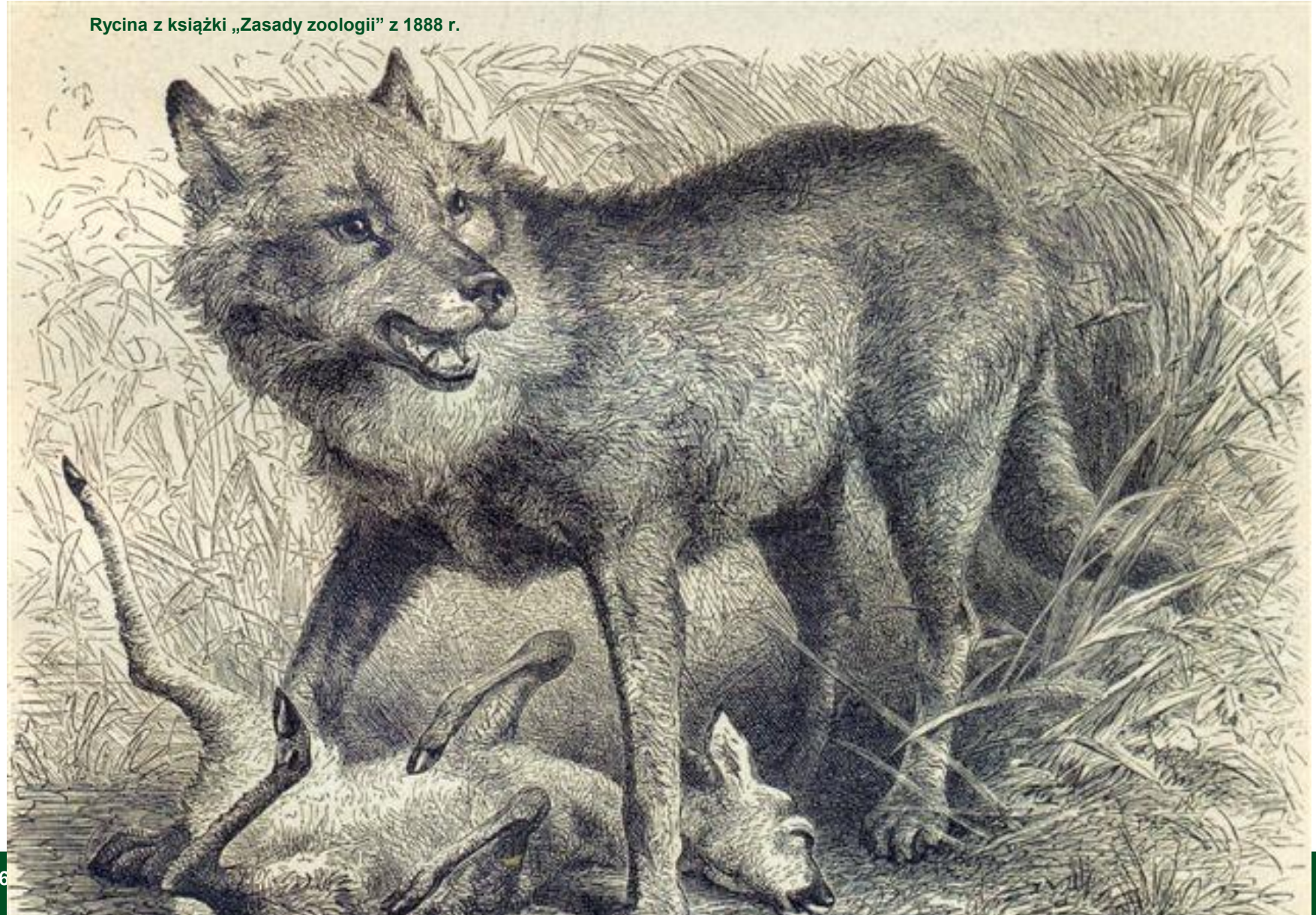

- Wielu, oceniając to zwierzę przez pryzmat historii Czerwonego Kapturka, gotowych jest jeszcze dziś uwierzyć, że wilcza przygoda przytrafiła się babci naprawdę i domagać się eksterminacji drapieżnika.

- Inni jednak, zakochani w nim, walczą o ochronę „szarego brata”.

- Od 1998 roku wilk podlega ścisłej ochronie prawnej.

Wilk
liczebność na Podkarpaciu:
- 1939 r. – 50
- 1950 r. – 1000

XXXXXXX

- 1970 r. – 100
- 1998 r. - 150
- 2004 – 250-370
- 2009 – 400
- 2017 – 500

Turystyka

Kwestie związane z wypoczynkowo-poznawczym zwiedzaniem lasu poruszane są już w Sylwanie z 1912 roku, w rozprawie Cyryla Kochanowskiego pt. „Leśnicy i turystyka”.

- Autor podnosi temat naturalnych związków lasu i turystyki, stawiając kilka interesujących tez. Pisze m. in., że las dostarcza *„…sam przez się wielu przyjemnych uczuć, a tem samem pojęcie turystyki jako konieczność krajobrazową stawia istnienie lasu. Uczucie to jest tem bardziej nam leśnikom znane, gdyż w rzeczywistości już z tytułu samego powołania i zawodu życiowego jesteśmy turystami…”* I dalej: *„Leśnik z naturą obcujący i pośród niej dzień w dzień przebywający, jest nawet mimo woli gorliwym opiekunem turystyki… ”*
- Autor rozważa sprawę umożliwienia wstępu do lasu prywatnego przyjezdnym i rolę leśników jako stróżów tego dobra.

Jednak rzeczywiste zainteresowanie lasem jako obiektem dla turystyki pojawiło się w Polsce w latach 70. XX wieku.

- Wraz ze wzrostem zapotrzebowania na rekreację w naturze leśnicy wykonali w tym okresie ogromną pracę na rzecz udostępnienia lasów społeczeństwu.
- Pojawiły się też opracowania dotyczące ekonomicznej strony rekreacji na terenach leśnych a także publikacje stanowiące naukową oprawę dużego przedsięwzięcia realizowanego w skali całego kraju.
- Na uwagę zasługują tu tezy zgłoszone przez prof. Stefana Myczkowskiego, który już wówczas wskazywał na nowe możliwości wykorzystania przestrzeni leśnej dla potrzeb bardzo ożywionego ruchu turystycznego przy jednoczesnym zachowaniu walorów przyrody w stanie niepogorszonym .

Urynkowienie ochrony zasobów leśnej przyrody

- Ochrona przyrody wciąż jest sporym problemem organizacyjnym i finansowym, albowiem środki, które budżet powinien na ten cel zabezpieczać, są zazwyczaj niewystarczające.

- Wybitny ekonomista leśny, prof. dr hab. Tadeusz Marszałek, napisał kiedyś, że w Polsce: „…zajmowanie się ekonomicznymi aspektami ochrony przyrody uznawane jest za profanację samej idei ochrony przyrody.” …„… dzieje się tak głównie w krajach ubogich, gdzie brak środków na ochronę zdrowia, oświatę i pomoc społeczną sprawia, że niechętnie odnosi się do finansowania przedsięwzięć z ochrony przyrody kosztem pogłębiania nędzy i ubóstwa, co może budzić wiele zastrzeżeń natury moralnej. Zupełnie inaczej sytuacja wygląda w krajach bogatych, gdzie podejmuje się próby urynkowienia ochrony przyrody …”

Dziękuję za uwagę